

Sygn. akt VIII C 7/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.100 zł (dwadzieścia tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 września 2020 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.516,52 zł (trzy tysiące pięćset szesnaście złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
 - a) od powoda kwotę 454,50 zł (czteryście pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) z zasądzonych w punkcie 1. (pierwszym) roszczenia,
 - b) od pozwanego kwotę 3.332,96 zł (trzy tysiące trzysta trzydzieści dwa złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt VIII C 7/21

UZASADNIENIE

W dniu 29 grudnia 2020 roku (data wpływu do Sądu) powód D. K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 22.892,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 24 lipca 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do powoda samochodu marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Szkoda została zgłoszona pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany

ustalił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 22.892,13 zł, jednakże nie uznał zasady swej odpowiedzialności i odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na brak potwierdzenia szkody przez sprawcę. Pełnomocnik powoda podkreślił, że zgodnie z oświadczeniem sprawcy szkody do przedmiotowej kolizji doszło wyłącznie z winy sprawcy.

(pozew k. 6-21)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że po przyjęciu szkody pozwany przeprowadził czynności zmierzające do ustalenia odpowiedzialności w sprawie i wysokości szkody w pojeździe, poprzez pisemne i telefoniczne wezwanie sprawcy wypadku do potwierdzenia okoliczności zdarzenia i okazania uszkodzonego pojazdu do oględzin. Próby kontaktu ze sprawcą okazały się bezskuteczne, sprawca nie odpowiedział na wezwanie, zaś nr telefonu okazał się nieprawidłowy. Wobec niemożności potwierdzenia odpowiedzialności sprawcy za zdarzenie szkodzące oraz nieokazanie uszkodzonego pojazdu do oględzin nie została potwierdzona wiarygodność złożonego oświadczenia sprawcy szkody, co zdaniem pozwanego, skutkuje niemożnością przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie. Pozwany podkreślił również, że na miejsce zdarzenia nie została wezwana policja, a żaden z uczestników nie został ukarany mandatem karnym.

(odpowiedź na pozew k. 66-67)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnicy stron wypowiedzieli się również w zakresie opinii biegłego sądowego.

(protokół rozprawy k. 84-85, pismo procesowe k. 220-220v., k. 222-222v., k. 265-267, k. 309-309v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2020 roku w miejscowości N. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku czego uszkodzony został należący do D. K. samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawcą szkody był kierujący samochodem marki V. (...) nr rej. (...), P. K. (1), który nie zachowując odpowiedniej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu powodowi i uderzył w prawy narożnik pojazdu powoda, uszkadzając w nim błotnik, prawe drzwi przednie i tylne. W dacie zdarzenia panowały ciężkie warunki pogodowe.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotowa szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy w dniu 19 sierpnia 2020 roku. Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 22.892,14 zł.

Pozwany w piśmie z dnia 14 września 2020 roku poinformował powoda, że nie otrzymał wszystkich informacji niezbędnych do wypłaty odszkodowania i wezwał powoda do dostarczenia m.in. oświadczenia sprawcy szkody, informując jednocześnie, że w ciągu 14 dni od otrzymania niezbędnych dokumentów podejmie decyzję w sprawie wypłaty odszkodowania. Powód dostarczył pozwanemu oświadczenie w dniu 15 września 2020 roku.

Decyzją z dnia 29 września 2020 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania w ustalonej przez siebie kwocie. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że sprawca nie potwierdził swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, zaś uszkodzony pojazd nie został udostępniony do oględzin.

(decyzja k. 32, oświadczenie sprawcy szkody k. 33, decyzja wraz z kalkulacją naprawy k. 37-46, pismo k. 33v., zeznania powoda w zw. z 00:06:54-00:15:43 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 4 maja 2021 roku k. 84-85, zeznania świadka P. K. (1) 00:09:26 w elektronicznym protokole

rozprawy z dnia 29 czerwca 2021 roku k. 94-95, dokumenty w aktach szkody na płycie CD, okoliczności bezsporne)

Uszkodzenia samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) mogły powstać w wyniku kontaktu z samochodem marki V. (...) w dniu 24 lipca 2020 roku we wskazanych przez kierujących pojazdami okolicznościach.

Szacunkowy koszt naprawy samochodu marki M. (...) nr rej. (...) uszkodzonego w dniu 24 lipca 2020 roku, uwzględniający zakres uszkodzeń i kwalifikacje elementów uszkodzonych, w tym konieczność wykonania wszystkich czynności techniczno-technologicznie niezbędnych do jego odbudowy, skutecznego usunięcia wszystkich uszkodzeń przy uwzględnieniu warsztatowej zasady przywrócenia stanu poprzedniego, pozwalający udzielić stosownej gwarancji na wykonane prace, przy zastosowaniu cen części oryginalnych dla tego pojazdu i stawki za roboczogodzinę 120 zł jako stawki średniej obserwowanej w regionie (...) w roku 2020 stawki (w serwisach autoryzowanych sięgały 260 zł netto) wynosi 38.136,46 zł brutto.

Wartość pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) wyprodukowanego w roku 2008 roku, dostosowanego do ruchu lewostronnego przed szkodą wynosiła 33.800 zł.

Ponieważ szacunkowy koszt naprawy pojazdu przekroczył jego wartość przed szkodą, różnica między wartością przed a po szkodzie przedmiotowego pojazdu wynosiła 20.100 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k.176-211, pisemna opinia uzupełniająca k. 235-236, k. 264-297)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadka P. K. (2) i powoda oraz pisemna opinia biegłego sądowego.

W przedmiotowej sprawie pierwotnie opinię wydał biegły sądowy J. C., jednakże uwzględniając zarzuty i zastrzeżenia strony pozwanej, Sąd postanowił pominąć dowód ze sporządzonej przez niego opinii, bowiem powstało uzasadnione podejrzenie co do bezstronności biegłego wydającego opinię w sprawie.

Zaznaczyć należy, że dowód z opinii biegłego sądowego ma szczególnie istotne, gdyż biegły ma wiadomości specjalne, które stanowią podstawę przygotowanej przez niego opinii. A co za tym idzie zatem, wnioski opinii- nie bezpośrednio- mogą okazać się decydujące o końcowym rozstrzygnięciu sprawy. Kluczowa zatem jest bezstronna i obiektywna postawa biegłego, który nie może opowiadać się po żadnej ze stron postępowania. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 14 lutego 2013 r., sygn. II CSK 371/12 „biegły sądowy nie powinien w tekście opinii zamieszczać uwag niemerytorycznych ani wyrażać swych ocen w nieodpowiedniej formie. (...) Niemerytoryczne, wyrażające negatywne emocje uwagi zawarte w opinii biegłego sądowego pod adresem strony lub jej pełnomocnika mogą uzasadniać wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie i stanowić podstawę do jego wyłączenia przez sąd – art. 281 w związku z art. 49 k.p.c.” Innymi słowy biegły nie może emocjonalnie angażować się w sprawę, ma jedynie rzetelnie i zgodnie ze swoją wiedzą odpowiedzieć na pytania sądu. Na gruncie niniejszej sprawy biegły J. C. w sporządzonej przez siebie opinii zawarł niestosowne sformułowania sugerujące ukrywanie materiału dowodowego przez pozwanego, z uwagi na zamieszczenie na płycie CD dokumentacji fotograficznej w innym formacie niż JPG. Zdaniem Sądu także sama forma sporządzenia opinii (wyłuszczenia niektórych sformułowań dotyczących strony pozwanej, jaskrawy kolor) również budzi zastrzeżenia co do braku zaangażowania emocjonalnego w sprawę. Powyższe okoliczności budzą wątpliwości co do bezstronności w sprawie, wobec czego Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego sądowego- P. K. (3), którą to opinię przyjął jako podstawę ustaleń dokonanych w przedmiotowej sprawie.

Oceniając opinię biegłego P. K. (3), Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta w jej ostatecznej formie (po jej modyfikacji na zarzut pozwanego) była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej

przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

Rozważania w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności rozpocząć należy od spornej w niniejszej sprawie zasady odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe zdarzenie szkodzące. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 kpc strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one strony są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i do nich należy gromadzenie materiału dowodowego, strony ponoszą także odpowiedzialność za jego wynik (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113). W niniejszej sprawie, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza opinię biegłego P. K. (3) i zeznania świadka P. K. (2), które były zbieżne z zeznaniami powoda – Sąd uznał, iż winę za spowodowanie zdarzenia drogowego z dnia 24 lipca 2020 roku ponosi P. K. (2), w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powyższe skutkuje zatem odpowiedzialnością cywilnoprawną pozwanego za przedmiotową szkodę.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia drogowego z dnia 24 lipca 2020 roku ma swoją podstawę prawną w art. 822 k.c. oraz art. 9 ust. 1, art. 9a oraz art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 473 ze zm., powoływana dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Stosownie do art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Poszkodowany może zgłosić swoje roszczenie albo wobec sprawcy szkody, albo też bezpośrednio wobec zakładu ubezpieczeń (19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakres świadczeń ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje natomiast art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w myśl którego odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przepis ten odsyła więc do ogólnych zasad prawa cywilnego. Zakres obowiązku odszkodowawczego został określony w art. 361 k.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2 art. 361 k.c. w granicach określonych przez § 1 tego przepisu, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Należy przy tym podkreślić, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić - według wyboru poszkodowanego - bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W realiach niniejszej sprawy pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność cywilną za zdarzenie z dnia 24 lipca 2020 roku twierdząc, iż brak jest dowodów, iż do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) doszło w okolicznościach deklarowanych przez powoda. Powyższe stanowisko opierało się jedynie na braku potwierdzenia powyższych okoliczności przez sprawcę szkody. Pozwany podnosił, że w toku postępowania likwidacyjnego nie zdołano skontaktować się ze sprawcą zdarzenia, nadto, że uszkodzony pojazd nie został udostępniony do oględzin. Tym niemniej opinia biegłego P. K. (3) w sposób fachowy i profesjonalny wskazała, że do uszkodzeń pojazdu powoda mogło zaistnieć w deklarowanych przez powoda okolicznościach. Dodatkowo trafność stanowiska powoda potwierdziły logiczne i niekwestionowane zeznania świadka P. K. (2). Na podstawie powyższych dowodów (które były zbieżne z zeznaniami powoda) Sąd ustalił, że w czasie kolizji drogowej z udziałem samochodu marki M. (...) i V. (...), kierujący pojazdem V. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu powodowi kierującemu samochodem marki M. (...), co naruszało zasady ruchu drogowego i miało wpływ na zaistnienie zdarzenia, a tym samym powstanie szkody. Tym samym fakt zaistnienia kolizji wynika jedynie z czynności kierującego pojazdem V. (...). W efekcie Sąd uznał, że wobec zeznań powoda oraz świadka P. K. (2)- sprawcy zdarzenia, a także ustalenia biegłego, zasadne jest przyjęcie, iż doszło do zdarzenia powodującego powstanie szkody, tj. kolizji spowodowanej manewrem kierującego VW P. K. (4).

Należy także podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym w judykaturze i aprobowanym w doktrynie poglądem, który Sąd w pełni podziela, w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania. Z tych względów, koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, LEX nr 175463, uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 1971 r. III CRN 450/70 LEX nr 1268, z dnia 20 kwietnia 1971 r. II CR 475/70 LEX nr 4726, z dnia 20 lutego 1981 r. I CR 17/81 LEX nr 2650, z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/00 LEX nr 54343, z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00 LEX nr 53730, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 roku, I ACr 30/92, LEX 5550). Szkada powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - według zasad określonych w § 2 tego przepisu. Zgodnie z ugruntowanym w judykaturze poglądem, obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje zatem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. Dlatego dla określenia wysokości należnego poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania za szkodę wynikającą z uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym nie ma znaczenia fakt, że poszkodowany nie wykonał jeszcze naprawy pojazdu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01 LEX nr 49443, uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 7 sierpnia 2003 roku IV CKN 387/01 LEX nr 141410 i z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX nr 8894).

Należy wskazać, że przypadku gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego może ograniczać się do żądania w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości - zgodnie z art. 363 § 1 zd. 2 k.c. (na ten aspekt odpowiedzialności ubezpieczyciela zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01, LEX nr 157324; por. również: wyrok z dnia 1 września 1970, II CR 371/70, OSNCP 1971 nr 5, poz. 93). W istocie zatem, gdy koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania

od dokonania restytucji; w takim wypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości (tak Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01).

Sąd nie ma wątpliwości, że na gruncie niniejszej sprawy doszło do tzw. szkody całkowitej w pojeździe. Z wyliczeń biegłego wynika bowiem, że koszt przywrócenia samochodu do stanu sprzed szkody przewyższałby wartość samochodu sprzed zaistnienia szkody (38.136,46 zł). Zgodnie z analizą kosztów naprawy dokonaną przez biegłego sądowego wartość rynkowa brutto pojazdu powoda przed wypadkiem wynosiła 33.800 zł. Z kolei wartość szkody całkowitej wynosi 20.100 zł. W tych okolicznościach zasadne było, rozliczenie szkody jako całkowitej, powodowi należał zatem się zwrot kwoty odpowiadającej różnicy w wartości samochodu sprzed i po wypadku. Różnica ta wynosi kwotę 20.100 zł i w takiej wysokości powodowi należało się odszkodowanie.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził na rzecz powoda D. K. od pozwanego (...) S.A. w W. powyższą kwotę, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Przypomnienia wymaga, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie pozwany w dniu 14 września 2020 roku wezwał powoda do złożenia dokumentów niezbędnych do wypłaty odszkodowania, informując jednocześnie, że decyzja w sprawie przyznania odszkodowania zostanie podjęta w terminie 14 dni od otrzymania dokumentów. Wymagane dokumenty zostały dostarczone pozwanemu 15 września 2020 roku i od tej daty zaczął biec termin na spełnienie świadczenia, który przypadał na dzień 29 września 2020 roku. Wobec tego, powód był uprawniony do żądania odsetek od odszkodowania od dnia następnego dnia, tj. od 30 września 2020 roku.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.145 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, łącznie 4.762 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się: koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 2.000 zł, łącznie 5.617 zł. Koszty procesu wyniosły łącznie 10.379 zł,

Mając na uwadze powyższe, Sąd biorąc pod uwagę, że powód wygrał niniejszą sprawę w 88%, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.516,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie pokrytych ze środków Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydatków związanych z opinią biegłego, sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), stosownie do wyniku procesu, nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 454,50 zł, zaś od pozwanego kwotę 3.332,96 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.